

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa , dnia 19 maja 1947 r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie p.o. Sędzieja Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10. XI. 1947 r. o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce / Dz. U. R.P. nr. 51. poz. 293/ ,przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi .

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o treści art.107 k.p.k. świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	stanisław peliksiak
Imiona rodziców	Jan i Anna z domu Krauze
Data urodzenia	6 IV. 1906r. w Łodzi
Wyznanie	rzymsko-katolickie
Wykształcenie	doktor zoologii Uniwersytetu Warszawskiego
Zawód	Dyrektor Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie
Narodowość i przynależność państwowa	polska

Przed wybuchem wojny 1939r. byłem asystentem Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie /ul.Wilcza nr.64/.Po powrocie z wędrowki w październiku 1939r. ponownie zgłosiłem się do Muzeum. Daty dokładnie nie pamiętam lecz niedługo po moim powrocie w końcu października lub na początku listopada 1939r. do p.o. kierownika Muzeum docenta dr. Jaczewskiego Tadeusza zgłosił się oficer policji niemieckiej, jak się obecnie dowiedziałem od docenta Jaczewskiego, -Tratz, i zażądał okazania zbiorów Muzeum.Docent Jaczewski przeszło godzinę oprowadzał Tratz'a okazując zbiory, szczegółów rozmów przy tym prowadzonych nie znam. W kilka dni później przybył samochód ciężarowy z policją niemiecką oraz 10 Żydami.Znajdował się tam między innymi Tratz i podoficer którego nazwiska dotąd nie ustalono.Ekipa policji rozpoczęła zabieranie zbiorów i ksiątek naukowych z Muzeum.samochód ciężarowy przyjeżdżał kilka razy, raz widziałem jak odjeżdżał załadowany.Jak orientuję się obecnie, rabunek zbiorów z Muzeum mógł mieć się w ramach akcji Paulsen.Jak się okazało przy rewindykacji części zbiorów z Niemiec przez Muzeum Narodowe, zbiory naszego Muzeum zostały przewiezione do Haus der Natur.Zabrane zostały w 1939r. następujące przedmioty: kilkaset ksiątek z poszczególnych pracowni, bardzo cennych, cztery mikroskopy, binokular, lupa stolikowa,wszystko z kompletem szkielec optycznych,kilkaset ptaków wypchanych i w skórach, zbiór czaszek ssaków, między innymi czaszka tura, wypchane ssaki, między innymi trzy żubry, dzik i.t.p. Przy oszacowaniu strat wojennych zostało obliczone iż straty wynosiły w walucie przedwojennej 91000 zł. Już w 1945r. rozpocząłem starania o zwrot przedmiotów wywiezionych przez Niemców z Muzeum. Miał się zająć poszukiwaniem zbiorów docent Jaczewski, przebywający w Misji Wojskowej w strefie Brytyjskiej.Dzięki ekipie Muzeum Narodowego, w maju 1946r. otrzymaliśmy zwrot części zbiorów z Salzburga.Powiadomiłem wtedy docenta Jaczewskiego i Muzeum Narodowe iż nie wszystkie zbiory wróciły.

Z pamięci podaję iż brakuje następujących przedmiotów : kilku mikroskopów binokularu i lupy ,wielu czaszek zwierzęcych między innymi tura ,licznych trofeów myśliwskich w postaci kłów i rogów,które zdobiły korytarze Muzeum,krokodyla wypchanego,żółwia wielkiego mółża morskiego około 100 cm . długości,około 100 ptaków i części cennych książek między innymi z dziedziny mięczaków.W czasie zabierania zbiorów z Muzeu w 1939 r.sekretarka Otto słyszała,jak jeden z Niemców ubrany po cywilnemu pytał o ornitologa dr. Dunajewskiego Andrzeja asystenta Muzeum,który obecnie nie żyje. Nasuwa mi się przypuszczenie iż mógł to być dr. Gunther Niethammer, znany ornitolog niemiecki oficer Waffen SS., który jak sądze mógłby udzielić informacji w sprawie zbiorów ornitologicznych.

Na tym protokół zakończono i odczytano

Omówiono i dopisano " Przedmiotów " Ekipie

/ Stanisław Feliksiak /

Członek Okręgowej Komisji

Sędzia

/ Halina Werenko /